



**Magiczny
Kraków**

„Tarabumba! Ale Cyrk...” - prapremiera w Teatrze Groteska

2025-09-20

W 2025 roku Teatr Groteska świętuje 80-lecie działalności jako jedna z najstarszych scen lalkowych w Polsce. Z tej okazji instytucja sięga do własnych korzeni, proponując widzom dziś, 20 września prapremierę spektaklu „Tarabumba! Ale Cyrk...” w reżyserii Magdaleny Miklasz-Turny, na podstawie tekstu Marty Guśniowskiej.

To nie przypadkowy wybór, lecz świadomy, artystyczny gest: powrót do „Cyrku Tarabumba”, pierwszego przedstawienia w historii teatru z 1945 roku. Tamten tytuł otwierał Groteskę na świat. Osiem dekad później, nowa „Tarabumba” otwiera jubileusz i zadaje pytanie, czym dziś może być teatr, który nie boi się marzyć. Spektakl ten ma wymiar symboliczny, bowiem właśnie wiosną 1945 roku, gdy Kraków dopiero podnosił się z ruin wojny, z sali przy ul. Skarbowej popłynęła muzyka Alojzego Klucznioka, a z nią śmiech, wzruszenie i zachwyt. Tak narodził się „Cyrk Tarabumba” – pierwszy spektakl Groteski w reżyserii Władysława Jaremy. Dla ówczesnych widzów był to akt nie tylko artystyczny, ale i egzystencjalny – dowód, że nawet po najciemniejszych czasach może zaistnieć przestrzeń do wspólnego śmiechu.

Od „Cyrku Tarabumba” do „Tarabumba! Ale Cyrk...” - historia zatacza koło

W grudniu 1945 roku w powojennym Krakowie z inicjatywy Zofii i Władysława Jaremy oraz zespołu artystów, powstał Teatr Groteska – scena, która od początku wyznaczała nowe kierunki w polskim teatrze lalek. Jej inauguracyjny spektakl pt. „Cyrk Tarabumba” był nie tylko wydarzeniem artystycznym, ale i manifestem twórczym. Łączył elementy satyry, groteski i fantazji z wizualną odwagą i przekazem skierowanym nie tylko do dzieci. W trudnych realiach powojennych przedstawienie to stało się znakiem nadziei i artystycznej niezależności.

Spektakl nie był dekoracyjną opowieścią o cyrku, lecz próbą stworzenia nowego świata – błazeńskiego i paradoksalnego, ale wewnętrznie spójnego. Lalka przestała być tylko nośnikiem przekazu – stała się równoprawnym partnerem na scenie. Był to gest radykalny i przełomowy w czasach, gdy teatr lalkowy dopiero kształtował swoją tożsamość po wojnie.

Dziś, 80 lat później, Groteska powraca do tego symbolicznego punktu wyjścia, ale nie w duchu rekonstrukcji, lecz reinterpretacji. Spektakl „Tarabumba! Ale Cyrk...” nie jest inscenizacją pierwowzoru – to współczesna, autorska opowieść inspirowana jego ideą i przesłaniem. Jak mówi Magdalena Miklasz-Turna, reżyserka spektaklu: „Dla mnie to spektakl o dojrzewającym artyście, ale też o ratowaniu wyjątkowego, unikatowego świata, pełnego różnorodności. Dla najmłodszych widzów prawdopodobnie będzie to opowieść o budowaniu przyjaźni, o miłości i o tym, że... «Nie porzuca się psa, nie psa...»”.

Głównym bohaterem spektaklu jest Bambino – trochę trefniś, trochę poeta – który ucieka przed wszechobecną Nudą. Nie jest to zwykłe znudzenie, ale metaforyczna postać: symbol pustki i braku sensu. Jego wędrówka przez świat cyrku staje się okazją do spotkania z innymi postaciami – słoniem, który panicznie boi się myszy, świnką, która marzy o lataniu, czy połykaczem ognia, który tęskni za



**Magiczny
Kraków**

dawną magią. Każda z nich ma swój lęk, problem, ale też piosenkę i historię. Rozmowa, uważność i wspólne bycie stają się tu narzędziami naprawy świata.

Spektakl jubileuszowy - forma i znaczenie

„Tarabumba! Ale Cyrk...” jest produkcją o wyraźnie jubileuszowym charakterze – zarówno formalnie, jak i ideowo. Premiera została wpisana jako centralny punkt obchodów 80-lecia Teatru Groteska, a sam spektakl podejmuje temat dziedzictwa instytucji, redefiniując je we współczesnym języku scenicznym. To nie tylko widowisko dla dzieci, ale też propozycja dla dorosłych widzów, którzy przez dekady współtworzyli historię tej sceny – jako widzowie, twórcy i pedagodzy.

Autorka tekstu, Marta Guśniowska – jedna z najważniejszych współczesnych dramatopisarek specjalizujących się w teatrze dla młodego widza, konstruuje wielowarstwową narrację, w której elementy humorystyczne współistnieją z liryczną refleksją.

Dla starszych widzów „Tarabumba! Ale Cyrk...” jest także zaproszeniem do powrotu. Ci, którzy pamiętają legendarną „Tarabumbę” także z opowieści, odnajdą tu echa dawnych spektakli. Jednak przede wszystkim zostaną wciągnięci we wspólne doświadczenie – razem z dziećmi, dla których to często będzie pierwszy kontakt z tą niezwykłą historią.

80-lecie Teatru Groteska to moment, który wykracza poza symboliczne świętowanie rocznicy. Jubileusz pozwala spojrzeć z dystansu na drogę, jaką przeszła ta krakowska scena – od powojennego początku, przez dekady artystycznych poszukiwań, aż po dzisiejszą pozycję jednej z najważniejszych scen lalkowych w kraju. To także okazja do refleksji nad tym, jak przez osiemdziesiąt lat zmieniał się rozumienie teatru dla młodego widza oraz jak Groteska wpływała na ten proces.

W ramach obchodów 80-lecia zaplanowano również wydarzenia towarzyszące: wystawę, jubileuszową publikację, spotkania z twórcami i byłymi pracownikami teatru oraz specjalne działania edukacyjne. „Tarabumba! Ale Cyrk...” to nie tylko hołd wobec historii Groteski. To także czuły gest wobec przyszłości – świata, w którym teatr nadal może być przestrzenią wspólnoty i wyobraźni. Nawet jeśli gdzieś pojawia się Nuda, tuż obok – jak zawsze – czeka barwny świat marzeń.